

Sygn. akt: I C 345/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Brzesku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agata Gawłowska-Sobusiak
Protokolant:	Paulina Wąs

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. w Brzesku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. G.**

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda D. G. na rzecz strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. kwotę 1964,14 zł (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote 14/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwota 1200,00 zł tytułem wynagrodzenia radcowskiego i kwota 17,00 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

III. odstępuje od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sędzia

SR Agata Gawłowska Sobusiak

Sygn. akt I C 345/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku z dnia 29 września 2016 r.

Powód D. G. domagał się zasądzenia od Towarzystwa (...) w W. kwoty 49 000, 00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek zdarzenia z dnia 28 lipca 2011 r oraz ustalenia, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za następstwa tego zdarzenia, które ujawnią się w przyszłości. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu oraz w dalszych pismach procesowych powód podniósł, że w dniu 28 lipca 2011r. podczas wykonywania czynności w gospodarstwie rolnym swego ojca J. G. został przygnieciony ciągnikiem tzw. składakiem

(...). Do zdarzenia doszło, gdy wiózł piasek na utwardzenie drogi prowadzącej do pola. Odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia ponosi J. G., jako posiadacz gospodarstwa rolnego, który polecił powodowi przewożenie piasku niesprawnym pojazdem.

Powód podał, że z chwili wypadku nic nie pamięta, ponieważ stracił przytomność. Z miejsca wypadku został przetransportowany śmigłowcem do S. W. w T., gdzie przebywał od 28 lipca 2011r. do 30 lipca 2011r. na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a następnie do 5 sierpnia 2011r. na Oddziale O.- Urazowym. W trakcie hospitalizacji wykonano u powoda krwawą repozycję i stabilizację wieloodłamowego złamania obojczyka prawego oraz niezbędne konsultacje specjalistyczne: laryngologiczną i neurologiczną. W wyniku wypadku powód doznał licznych obrażeń, a to: urazu głowy po stronie prawej z porażeniem prawego nerwu twarzowego, urazu gałki ocznej prawej, urazu ucha prawego z perforacją błony bębenkowej, urazu kończyny górnej prawej i barku prawego powikłanego uszkodzeniem splotu ramiennego prawego, złamania z przemieszczeniem obojczyka prawego w 1/2 długości oraz urazu klatki piersiowej. Po zakończeniu leczenia szpitalnego powód rozpoczął rehabilitację, początkowo w zakresie urazów twarzy, a następnie barku i kończyny górnej prawej. W tym czasie powód przebywała na zwolnieniu lekarskim tj. 182 dni, w dniu 30 stycznia 2012 r przyznano mu 3 miesiące świadczeń rehabilitacyjnych. Pomimo utrzymujących się dolegliwości bólowych, z uwagi na trudną sytuację materialną, w maju 2012 r powód podjął pracę. W dalszym ciągu jednak powód leczył się i konsultował w poradniach specjalistycznych. Powód do dnia dzisiejszego odczuwa okresowe bóle i ograniczenie ruchomości barku prawego, osłabienie sprawności ręki prawej, osłabienie ruchu chwytowego dłoni, bóle i zawroty głowy, często zapomina niektóre wydarzenia, a ponadto występują u niego stany lękowe. Zgodnie z opinią sporządzoną przez lek. med. A. R. na skutek opisanego wypadku powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości minimum 34%.

Dalej powód podniósł, że w chwili wypadku J. G. – jego ojciec – był objęty umową ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego zawartą ze stroną pozwaną. Wobec powyższego powód zgłosił szkodę stronie pozwanej. Powód podkreślił, że szkoda powstała z związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, które stanowi przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, albowiem używa się w nim pojazdów mechanicznych. Pojazd mechaniczny- ciągnik, który przygniótł powoda, jest tzw. składakiem, nie podlegającym rejestracji, a wobec tego nie podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W związku z powyższym odpowiedzialność strony pozwanej jako ubezpieczyciela ma charakter gwarancyjny i oparta jest na zasadzie ryzyka.

W odniesieniu do zarzutów strony pozwanej, powód zaprzeczył, aby w przedmiotowej sprawie zaistniała przesłanka egzoneracyjna z art. 435 kc. Zaś w kwestii wysokości zadośćuczynienia, powód podkreślił, że ma ono charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew oraz w dalszych pismach procesowych wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła, że kwestionuje roszczenie powoda co do zasady, jak i wysokości. Strona pozwana podkreśliła, że dokonane w toku postępowania likwidacyjnego ustalenia nie dały podstaw do przyjęcia jej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 28 lipca 2011r. Przyjmując, że odpowiedzialność strony pozwanej oparta jest na zasadzie winy, to powód w żaden sposób nie wykazał, aby J. G. w jakikolwiek sposób ponosił odpowiedzialność za wymienione zdarzenie. Co więcej sam powód opisywał to zdarzenie jako nieszczęśliwy wypadek. Także twierdzenia powoda o niesprawności pojazdu, nie zostały w żaden sposób potwierdzone. Nadto brak jest związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym zakresem wadliwości tego pojazdu a wypadkiem.

Strona pozwana podniosła, że powód nie wykazał, aby stopień zmechanizowania gospodarstwa rolnego ubezpieczonego J. G. uzasadniał przyjęcie, iż gospodarstwo to stanowi przedsiębiorstwo uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 kc, a tym samym, aby strona pozwana miała ponosić odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Dodatkowo, w ocenie strony pozwanej nie zachodzi także związek pomiędzy szkodą a prowadzeniem gospodarstwa rolnego przez J. G..

Dalej strona pozwana podniosła, że w przypadku uznania, iż pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka, istnieje przesłanka egzoneracyjna, tj. zaistnienie zdarzenia z wyłącznej winy poszkodowanego powoda. Technika jazdy, którą zastosował powód była jedyną przyczyną opisanego wypadku, a ponadto powód przyczynił się do zaistnienia zdarzenia w stopniu znacznym, ponieważ wielokrotnie wcześniej prowadził ten ciągnik przez co powinien w sposób wystarczający poznać jego stan techniczny i właściwości jezdne.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zarzuciła, że roszczenie powoda jest wygórowane i może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. G. – ojciec powoda – jako właściciel gospodarstwa rolnego położonego w J. pod nr 42 zawarł ze stroną pozwaną Towarzystwem (...) w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Ubezpieczenie dotyczyło okresu od 24 marca 2011r. do 23 marca 2012r. Zakres ubezpieczenia obejmował m.in. następstwa nieszczęśliwych wypadków.

Dowód:

- akta szkody nr (...), a w szczególności zalegające w nich: potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczeń rolnych Polisa nr (...) – k. 66,

- zeznania świadka J. G. – k. 90-91.

W dniu 28 lipca 2011r. powód D. G. wraz J. G., L. Z. i M. Z. wykonywali prace polegające na utwardzeniu drogi wewnętrznej, polnej, prowadzącej do pola J. G.. Wymienione osoby przy pomocy ciągnika z przyczepką woziły na tą drogę kamienie, żwir i ziemię. Powód kierował ciągnikiem, tzw. składakiem z przyczepką dwukołową. Przyczepka ta była doczepiona do ciągnika jednym hakiem, a jednorazowo przewożono nią ładunek o wadze około 1 tony. Powód kierował ciągnikiem, obok niego na błotniku siedział L. Z., zaś na przyczepce podróżowali M. Z. oraz J. G..

Wykonując piąty tego dnia przejazd, w miejscu podjazdu od rzeki P. do drogi głównej ciągnik przeważał się, „stanął do góry”, przygniatając powoda. W chwili wywrócenia ciągnika, przyczepka znajdowała się jeszcze w wodzie. Osoby znajdujące się na ciągniku i przyczepie ewakuowały się przed momentem wywrócenia.

Powód kierując ciągnikiem nie posiadał prawa jazdy.

Dowód:

- akta szkody nr (...), a w szczególności zalegające w nich oświadczenie J. G. z dnia 8 lutego 2012r. – k. 66,

- akta Prokuratury Rejonowej w Brzesku Ds. 1278/11, a w szczególności zalegające w nich: notatka urzędowa KP w W. z dnia 28 lipca 2011 r, pismo K. w T. z dnia 3 sierpnia 2011r., protokół oględzin miejsca zdarzenia, oględziny ciągnika i przyczepki, protokoły przesłuchań świadków,

- zeznania świadka J. G. – k. 90-91,

- przesłuchanie powoda – k. 91, 284-286.

W wyniku wypadku powód stracił przytomność na około 5 minut. Początkowo powodowi udzielał pomocy ojciec J. G. oraz przejeżdżające tamtędy osoby wyciągając go spod ciągnika. Następnie powód został przetransportowany helikopterem do Szpitala Wojewódzkiego im. (...) Ł. S. (...) w T. z objawami ostrej niewydolności oddechowej.

W Szpitalu zdiagnozowano u powoda liczne obrażenia w postaci m.in. złamania obojczyka prawego, urazu okolicy stawu barkowego prawego, uszkodzenia splotu ramiennego, urazu gałki ocznej prawej. Do 30 lipca 2011r. powód

przebywał na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, a następnie na Oddziale Ortopedii z zakwalifikowaniem do zabiegu operacyjnego złamania, który przeszedł dnia 2 sierpnia 2011 r. W dniu 5 sierpnia 2011 r powód został wypisany z Oddziału.

Powód kontynuował leczenie ambulatoryjne m.in. w Poradni Okulistycznej w Z. oraz w (...) w T.. Powód podjął także rehabilitację w zakresie urazów twarzy w (...) w Z., z której korzystał w okresie od 19 września 2011r. do 30 września 2011r. oraz rehabilitację barku i kończyny górnej prawej.

Dowód:

- **zaświadczenie o stanie (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...). Ł. S. (...) w T. – k. 22,**
- **karta informacyjna Szpitala Wojewódzkiego im. (...). Ł. S. (...) w T. z dnia 30 lipca 2011r. oraz z dnia 5 sierpnia 2011 r – k. 11-12,**
- **historia choroby Poradni Okulistycznej (...) w Z. – k. 14-16,**
- **informacja dla lekarza kierującego z dnia 2 grudnia 2011r. – k. 18,**
- **zaświadczenie o wykonanych zabiegach rehabilitacyjnych z dnia 30 września 2011r. – k. 17,**
- **historia choroby (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...). Ł. S. (...) w T. – k. 19- 21,**
- **wynik badania TK stawu ramiennego z dnia 27 stycznia 2012r. – k. 23,**
- **opinia prywatna chirurga lek. med. A. R. z dnia 15 stycznia 2013 r – k. 27-28,**
- **akta szkody nr (...), a w szczególności zalegające w nich: historia choroby Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Wojewódzkiego im. (...). Ł. S. (...) w T., protokół operacyjny, historia choroby (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...). Ł. S. (...) w T., karta informacyjna Szpitala Wojewódzkiego im. (...). Ł. S. (...) w T. z dnia 30 lipca 2011r. oraz z dnia 5 sierpnia 2011 r – k. 66,**
- **akta Prokuratury Rejonowej w Brzesku Ds. 1278/11, a w szczególności zalegające w nich opinia lekarza patomorfologa M. W.,**
- **zeznania świadka J. G. – k. 90-91,**
- **przesłuchanie powoda – k. 91, 284-286.**

Powód po wypadku przebywał na zwolnieniu lekarskim i pobierał zasiłek chorobowy. Po wyczerpaniu okresu zasiłkowego, w dniu 30 stycznia 2012r. zostało powodowi przyznane świadczenie rehabilitacyjne na okres 3 miesięcy w związku z czasową niezdolnością do pracy.

Dowód:

- **orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 30 stycznia 2012r. – k. 13.**
- **przesłuchanie powoda – k. 91, 284-286.**

Obrażenia powoda w postaci złamania obojczyka, urazu barku prawego, złamania wyrostka kolczystego prawego zostały zakwalifikowane jako trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 18%.

W zakresie urazów głowy zdiagnozowano u powoda ubytki w polu widzenia OP, które stanowią stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 17%.

W zakresie badania neurologicznego nie stwierdzono u powoda cech uszkodzenia układu nerwowego. Pod względem neurologicznym nie doszło do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Także w zakresie badania otolaryngologicznego nie stwierdzono u powoda trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Obrażenia ucha prawego i nerwu twarzowego zostały wyleczone.

U powoda rozpoznano zaburzenia adaptacyjne będące następstwem urazów i wypadków, utrwalone nerwice związane z urazem czaszkowo-mózgowym, które stanowią długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 7 %.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii, traumatologii i chirurgii ogólnej lek. med. J. S. (1) z dnia 29 grudnia 2014r. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 6 marca 2015r. – k. 95-96, 117,

- opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii lek. med. D. B. z dnia 15 maja 2015r. wraz z opinią uzupełniającą z dnia 28 lipca 2015r. – k. 132-134, 166-167,

- opinia biegłego sądowego z zakresy psychologii mgr E. G. z dnia 29 czerwca 2015r. – k. 152-154,

- opinia biegłego sądowego z zakresu okulistyki A. S. z dnia 28 grudnia 2015r. – k. 196-212,

- opinia biegłego sądowego z zakresu otolaryngologii lek. med. S. B. z dnia 16 kwietnia 2016 r – k. 234-237,

- opinia prywatna chirurga lek. med. A. R. z dnia 15 stycznia 2013 r – k. 27-28.

W związku z wypadkiem prowadzone było karne postępowanie przygotowawcze tj. w sprawie spowodowania u powoda obrażeń ciała naruszających czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni. W toku tego postępowania przeprowadzono m.in. oględziny pojazdu i miejsca zdarzenia, a także przesłuchano świadków i poszkodowanego. Ustalono, że zdarzenie miało miejsce nie na wyznaczonym trakcie komunikacyjnym lub innym miejscu przeznaczonym do ruchu pojazdów, a zatem nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 177 § 1 kc. Nadto ustalono, że zdarzenie to miało charakter losowy, albowiem jego przyczyną było to, iż kierujący ciągnikiem nie zapanował nad pojazdem. Wykluczono, aby do zdarzenia przyczyniły się osoby trzecie. W związku z powyższym postanowieniem z dnia 10 października 2011 r śledztwo umorzono.

Dowód:

- akta Prokuratury Rejonowej w Brzesku Ds. 1278/11, a w szczególności zalegające w nich: notatka urzędowa KP w W. z dnia 28 lipca 2011 r, pismo K. w T. z dnia 3 sierpnia 2011r., protokół oględzin miejsca zdarzenia, oględziny ciągnika i przyczepki, protokoły przesłuchań świadków, postanowienie o umorzeniu śledztwa,

- akta szkody nr (...), a w szczególności zalegające w nich: pismo K. w T. z dnia 3 sierpnia 2011r. – k. 66.

Ciągnik, którym poruszał się D. G. jak również przyczepka stanowią własność J. G.. Wymieniony ciągnik to tzw. składak, ciągnik marki U. (...), w którym niektóre podzespoły pochodzą z ciągników marki U. (...) i (...), jednak wszystkie te elementy są fabryczne, oryginalne. Od chwili zakupu pojazd ten nie był zarejestrowany, był sprawny technicznie.

Oprócz ciągnika, w swoim gospodarstwie rolnym (...) używa także innych maszyn. Na wyposażeniu gospodarstwa są: pług, brony, kultywator, przewracarka do siana taśmowa i kosiarka rotacyjna oraz koparka do ziemniaków. W gospodarstwie tym J. G. chowa konia, kury, a sadzi głównie ziemniaki.

Dowód:

- akta Prokuratury Rejonowej w Brzesku Ds. 1278/11, a w szczególności zalegające w nich protokoły oględzin ciągnika i przyczepki,

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej, maszyn, urządzeń i środków technicznych mgr inż. J. S. (2) z dnia 27 lipca 2016 r wraz z opiniami uzupełniającymi pisemnej z dnia 22 sierpnia 2016r, pisemnej z dnia 20 września 2016r, ustnej z dnia 22 września 2016 r - k. 252-262,269, 282, 290-291.

- zeznania świadka J. G. – k. 90-91,

- przesłuchanie powoda – k. 91, 284-286.

Droga, którą powód jechał w dniu zdarzenia biegnie po działce wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego (...). W początkowym odcinku droga ta biegnie przez pole, dalej opada w dół ku rzece, a następnie od rzeki biegnie w górę do drogi publicznej. Na tym odcinku droga ma szerokość 2,8 m, pokryta jest żwirem, występują na niej duże kamienie otoczaki, nadto zacieki wodne, dlatego nawierzchnia jest miękka, grząska. Z drogi tej korzystała wyłącznie rodzina G..

Dowód:

- akta Prokuratury Rejonowej w Brzesku Ds. 1278/11, a w szczególności zalegające w nich: notatka urzędowa KP w W. z dnia 28 lipca 2011 r , pismo K. w T. z dnia 3 sierpnia 2011r., protokół oględzin miejsca zdarzenia, oględziny ciągnika i przyczepki, protokoły przesłuchań świadków, opinia lekarza patomorfologa M. W., postanowienie o umorzeniu śledztwa,

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej, maszyn, urządzeń i środków technicznych mgr inż. J. S. (2) z dnia 27 lipca 2016 r wraz z opiniami uzupełniającymi pisemnej z dnia 22 sierpnia 2016r, pisemnej z dnia 20 września 2016r, ustnej z dnia 22 września 2016 r - k. 252-262,269, 282, 290-291,

- zeznania świadka J. G. – k. 90-91,

- przesłuchanie powoda – k. 91, 284-286.

Powołany w sprawie biegły sądowy z zakresu techniki motoryzacyjnej i bezpieczeństwa ruchu drogowego mgr inż. J. S. (2) stwierdził, że technika jazdy przyjęta przez powoda w chwili zdarzenia, w trudnych warunkach terenowych, była nieprawidłowa, co bezpośrednio doprowadziło do wywrotu ciągnika do tyłu. Według biegłego była to wyłączna przyczyna zdarzenia.

Biegły podkreślił, że jadący ciągnikiem młody, niedoświadczony kierowca, nie miał wystarczającej wiedzy i umiejętności praktycznych w kierowaniu takim zespołem pojazdów w trudnych warunkach terenowych. Kierujący został zaskoczony takim zachowaniem pojazdu, w którym przód unosił się do góry i nie podjął właściwego manewru obronnego polegającego na rozłączeniu sprzęgła. Jazda ciągnikiem z przyczepką różni się od jazdy bez tej przyczepki, kierujący musi znać manewry które uchronią go przed potencjalnym podniesieniem ciągnika do góry.

Biegły wyjaśnił, że bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy, jest fakt, iż na ciągniku i przyczepce znajdowały się osoby trzecie, jazda na niskich biegach i blokada kół. Zdaniem biegłego, gdyby powód poruszał się z większą prędkością i ciągnikiem cięższy tj. z obciążnikami o większej mocy, to prawdopodobieństwo podniesienia ciągnika było mniejsze.

Według biegłego najbardziej prawdopodobną wersją zdarzeń jest ta, że na ciągniku i przyczepce przebywały osoby trzecie, po wyjeździe z rzeki powód zatrzymał ciągnik, zredukował bieg i ruszył ponownie. Za taką wersją przemawia to, że osoba, która siedziała przy kierującym na błotniku, zdążyła się ewakuować przed przechyleniem się ciągnika.

Biegły wykluczył jako przyczynę wypadku niesprawność ciągnika. Stwierdził, że stan techniczny ciągnika miał wpływ na zdarzenie jedynie w tym zakresie, że dobry stan bieżnika opon kół napędowych, sprawne sprzęgło i układ napędowy dawały w tych okolicznościach taki moment napędowy, który umożliwiał podniesienie przodu ciągnika.

Według biegłego także ukształtowanie terenu nie miało wpływu na przebieg zdarzenia. Znaczenie miał jednak grząski, żwirowo- kamienisty teren. Miejsce zdarzenia umożliwiała jednak bezpieczny przejazd przy zachowaniu szczególnej ostrożności ze strony kierowcy.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej, maszyn, urządzeń i środków technicznych mgr inż. J. S. (2) z dnia 27 lipca 2016 r wraz z opiniami uzupełniającymi pisemnej z dnia 22 sierpnia 2016r, pisemnej z dnia 20 września 2016r, ustnej z dnia 22 września 2016 r - k. 252-262,269, 282, 290-291.

Dopiero w dniu 26 stycznia 2012 r powód zgłosił szkodę stronie pozwanej.

Strona pozwana, po rozpatrzeniu zgłoszenia, decyzją z dnia 15 lutego 2012r odmówiła wypłaty odszkodowania. Strona pozwana uznała, że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę doznaną przez powoda na skutek wypadku z dnia 28 lipca 2011 r. Zdarzenie to nie było spowodowane czynem niedozwolonym ubezpieczonego w rozumieniu art. 415 kc, ale skutkiem nieszczęśliwego wypadku.

Z kolei w piśmie z dnia 16 maja 2012r. strona pozwana wskazała, że w myśl art. 435 kc zachodzi przesłanka egzoneracyjna wyłączająca jej odpowiedzialność za szkodę, albowiem szkoda została wyrządzona wyłącznie z winy poszkodowanego.

Nadto pismem z dnia 7 listopada 2011r. strona pozwana wskazała, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za szkodę w ramach ubezpieczenia OC rolnika, ponieważ szkoda nie pozostaje w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy pozostaje przede wszystkim mechanicznym środkiem komunikacji, a zatem co do zasady zaangażowana jest odpowiedzialność posiadacza ciągnika rolniczego jako posiadacza pojazdu mechanicznego.

Dowód:

- akta szkody nr (...), a w szczególności zalegające w nich: zgłoszenie szkody, pisma strony pozwanej z dnia 15 lutego 2012 r, z dnia 16 maja 2012r z dnia 7 listopada 2012r, odwołanie powoda z dnia 7 marca 2012 r, z dnia 23 maja 2012 r, – k. 66,

- pismo strony pozwanej z dnia 15 lutego 2012 – k. 24,

- pismo strony pozwanej z dnia 16 maja 2012r. – k. 25,

- pismo strony pozwanej z dnia 7 listopada 2012r. – k. 26.

- przesłuchanie powoda – k. 91, 284-286.

Powód przed wypadkiem pracował jako murarz. W czerwcu 2010r. zawarł związek małżeński i przez około pół roku zamieszkiwał wraz z żoną w domu teściów. Po tym czasie przeprowadził się ponownie do gospodarstwa rolnego swoich rodziców, gdzie mieszka do chwili obecnej. Powód pomagał ojcu J. G. w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, tym bardziej, że ojciec od czasu przebytego wypadku pobiera rentę z KRUS. Powód wykonywał w gospodarstwie rolnym ojca wszystkie niezbędne czynności zarówno w polu jak i w oborze. Obecnie powód poza pracą w gospodarstwie rolnym podejmuje prace dorywcze, osiągając z tego tytułu dochód około 1 800, 00 zł miesięcznie. Żona powoda A. G. obecnie nie pracuje, zajmuje się wychowaniem dziecka.

Powód i jego żona są właścicielami dz. ew. nr (...) o pow. o, 12 60 ha położonej w J., darowanej im przez rodziców.

Dowód:

- **decyzja o uznaniu za osobę bezrobotną z dnia 6 grudnia 2012 r – k. 34,**

- **informacja o dochodach PIT za rok 2013 – k. 43,**

- **umowa darowizny z dnia 3 listopada 2011 r – k. 44-45,**

- **przesłuchanie powoda – k. 91, 284-286.**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadka J. G. i przesłuchania powoda.

Dla ustaleń czynionych w przedmiotowej sprawie istotne znaczenia miała opinia biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej i bezpieczeństwa ruchu drogowego mgr inż. J. S. (2). W swojej opinii, głównej i uzupełniającej, biegły poddał dokładnej analizie materiał zgromadzony w aktach sprawy. W oparciu o ten materiał, dane z literatury fachowej oraz własne, wieloletnie doświadczeniu, biegły stwierdził, że wyłączną przyczyną wypadku z dnia 28 lipca 2011 r była przyjęta przez powoda nieprawidłowa technika jazdy, wynikająca z braku wiedzy, umiejętności i doświadczenia. Z siedmiu możliwych wersji zdarzenia, biegły stwierdził, że najbardziej prawdopodobną wersją jest ta, w której podczas jazdy na ciągniku znajdowały się osoby trzecie, a przed podjazdem, przy wyjeździe z rzeki, powód zatrzymał się ciągnik, zredukował bieg i ponownie ruszył. Wersję tą potwierdza okoliczność, iż osoby znajdujące się na ciągniku i przyczepie zdążyły się z niej ewakuować zanim „ciągnik stanął do góry”. Powód zeznał, że nie pamięta przebiegu zdarzenia, ale w zgłoszeniu szkody napisał, że ojciec J. G. siedział na przyczepce. Także J. G. w oświadczeniu zalegającym w aktach szkody oraz do protokołu zeznań świadka w karny postępowaniu przygotowawczym, stwierdził, że obok powoda siedział L. Z., a na przyczepce J. G. oraz M. Z.. W trakcie pierwszego przesłuchania w przedmiotowej sprawie powód zeznał, że jechał na trzecim biegu, nie stosował blokady kół, zaś w kolejnym, że jechał wolno i włączył blokadę. Z tego wynika, że powód jechał wolno, a brak czy włączenie blokady nic by nie zmieniło, jak stwierdził biegły. W ocenie Sądu biegły wyjaśnił zgłoszone przez powoda wątpliwości, opisując w sposób szczegółowy najbardziej prawdopodobny przebieg zdarzenia, jego dynamikę, ocenił wpływ dodatkowych czynników, w tym warunków terenowych oraz stanu technicznego pojazdu, a także zachowanie powoda i podjęte przez niego manewry. Z tych też względów Sąd uznał opinię za miarodajną, tworzące spójną całość i uczynił ją podstawą poczynionych w sprawie ustaleń.

W pozostałym zakresie zebrany materiał dowody miał pomniejsze znaczenie dla ustaleń czynionych przez Sąd.

Należy podkreślić, że dowody z dokumentów nie były kwestionowane przez strony.

Opinie pozostałych biegłych, po złożeniu dodatkowych wyjaśnień, Sąd uznał za miarodajne dla zobrazowania stanu zdrowia powoda, a w szczególności, że na skutek wypadku doznał aż 42 % uszczerbku na zdrowiu.

Odnosnie zeznań świadka J. G. i przesłuchania powoda, Sąd dał im wiarę. Z zeznań powoda wynika, że w trakcie zdarzenia z dnia 28 lipca 2011 r mieszkał w gospodarstwie rolnym (...). Powód nie pamięta dokładnego przebiegu zdarzenia, stąd rozbieżności w jego zeznaniach. Należy zwrócić uwagę, że z zeznań powoda wynika, iż także podczas kursów poprzedzających wypadek miał problemy z wyjazdem z rzeki, co winno mu dać do myślenia. Powód przyznał, że nie posiada prawa jazdy, nigdy nie robił też kursu na prawo jazdy, natomiast jazdy ciągnikiem uczył się sam i z ojcem. Jest to zasadnicza informacja dla oceny niniejszej sprawy. Pozwala bowiem wysnuć wniosek, że umiejętności jazdy ciągnikiem były u powoda co najmniej bardzo ograniczone.

Sąd zważył co następuje:

Powód D. G. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. kwoty 49 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał na skutek wypadku – przygniecenia ciągnikiem w gospodarstwie rolnym swojego ojca.

Zgodnie z **art. 822 § 1 kc** przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Przepis ten jest normą ogólną, jej uzupełnienie stanowią przepisy szczególne m.in. ustawy z dnia 22 maja 2003 r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013 r Nr 392). **Art. 44** cyt. ustawy nakazuje rolnikom zawarcie umowy ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Z kolei **art. 50 ust. 1** cyt. ustawy stanowi, że z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem m.in. uszkodzenia ciała. Dalej **art. 52** cyt. ustawy stanowi, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej osoby odpowiedzialnej, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Należy także dodać, że **art. 53 pkt 1** cyt. ustawy wyłącza odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, za szkody w mieniu, wyrządzone osobom pozostającym z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub pracującym w jego gospodarstwie rolnym.

Z powyższego wynika, że ubezpieczenie OC rolników jest ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, zatem odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny i będzie istnieć pod warunkiem istnienia odpowiedzialności cywilnej osoby ubezpieczonej. Odpowiedzialność ubezpieczyciela nigdy nie jest szersza niż odpowiedzialność ubezpieczonego. W ubezpieczeniu OC rolników zakres ubezpieczenia jest ograniczony przez wprowadzenie limitu kwotowego odpowiedzialności w postaci sumy gwarancyjnej (por. art. 52 cyt. ustawy) oraz wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela w enumeratywnie wymienionych sytuacjach (por.: art. 53 cyt. ustawy).

Zakresem ubezpieczenia jest objęta odpowiedzialność za szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie i uszkodzenie mienia. Zatem odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje sytuacja, gdy sprawca obowiązany jest do zapłaty odszkodowania, jak i zadośćuczynienia. Należy podkreślić, że wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela z art. 53 pkt 1 cyt. ustawy wyłącza odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobom pozostającym z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub pracującym w jego gospodarstwie rolnym ale tylko w mieniu. Wyłączenie to nie dotyczy szkody na osobie, czyli m.in. za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, powód w chwili zdarzenia pozostawał z J. G. we wspólnym gospodarstwie domowym i pracował w jego gospodarstwie rolnym, ale doznał szkody na osobie. Z tego też względu do przedmiotowej sprawy nie miało zastosowanie wyłączenie z art. 53 pkt 1 cyt. ustawy.

Ubezpieczenie OC rolników nie obejmuje całej odpowiedzialności cywilnej osób objętych ubezpieczeniem. Zakresem ubezpieczenia są objęte tylko szkody związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego, co oznacza, że ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody związane z inną sferą aktywności życiowej osoby ubezpieczonej.

Odnosząc powyższe ponownie do przedmiotowej sprawy, nie ulega wątpliwości, że zdarzenie z dnia 28 lipca 2011 r było związane z posiadaniem gospodarstwa rolnego przez J. G.. Do zdarzenia doszło w chwili, gdy powód przewoził ciągnikiem materiał na utwardzenie drogi dojazdowej do pola J. G.. J. G. od wielu lat posiada gospodarstwo rolne, prowadzi uprawy polowe jak i chowa zwierzęta. Do pól prowadzą drogi pole, które należy utwardzać, co też czyniono w dniu zdarzenia. Prace polegająca na utwardzeniu drogi do pola były uzgodnione z J. G., który również w nich uczestniczył.

Jak była mowa powyżej odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej osoby ubezpieczonej. W związku z powyższym istotne znaczenie ma ustalenie zasad, na których ubezpieczony rolnik będzie ponosił odpowiedzialność cywilną. W przypadku odpowiedzialności opartej na zasadzie winy oprócz wystąpienia szkody oraz istnienia związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą niezbędne jest stwierdzenie winy rolnika w postaci winy umyślnej lub niedbalstwa. W praktyce niezbędne będzie ustalenie zaniedbania rolnika, które doprowadziło do szkody, przy czym zgodnie z art. 6 kc ciężar dowodu w tym zakresie obciąża poszkodowanego. W przypadku odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka, odpowiedzialność istnieje niezależnie od winy sprawy – rolnika. Poszkodowany musi wykazać szkodę oraz związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem. Okolicznościami zwalniającymi z tej odpowiedzialności (egzoneracyjnymi) są wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej (za którą sprawca nie ponosi odpowiedzialności) albo siła wyższa. W tym wypadku ciężar dowodu, że zaszła jedna z okoliczności wyłączających odpowiedzialność – spoczywa na sprawcy, w praktyce na ubezpieczycielu.

Zgodnie z poglądami judykatury, podstawą do uznania, że rolnik ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka miałyby być uznanie gospodarstwa rolnego za przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, o jakim mowa w art. 435 kc. „Uznanie gospodarstwa rolnego za przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (art. 435 § 1 kc) możliwe jest tylko wówczas, gdy prowadzenie produkcji wytwórczej (roślinnej, zwierzęcej, sadowniczej itp.) oraz uzyskiwanie efektów pozostaje w bezpośrednim związku ze stanem nasycenia i wykorzystania urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody, w takiej relacji, że od stopnia wykorzystania tych sił zależy w ogóle funkcjonowanie gospodarstwa w zakresie określonego rodzaju produkcji i uzyskania jej efektów, a nie tylko ułatwienie ich osiągnięcia” (por.: wyrok SN z dnia 15 lutego 2008 r I CSK 376/07 OSNC-ZD 2008 nr 4 poz. 117; a także wyrok SA w Krakowie z dnia 22 października 1993 r I ACr 429/93 PS 1996 nr 2 poz. 47; wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 stycznia 2014 r I ACa 828/13 LEX nr 1425379). Wydaje się, że nie trzeba szukać rozwiązań aż tak daleko idących. Podstawą do uznania, że rolnik ponosi odpowiedzialność za daną szkodę na zasadzie ryzyka ma znaczenie nie sam fakt uznania danego gospodarstwa rolnego za przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, a związek konkretnej szkody nie tylko z samym posiadaniem czy prowadzeniem przez rolnika gospodarstwa rolnego, ale z ruchem gospodarstwa opartym na siłach przyrody (por.: Jakub Nawracała „Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ...). Jeżeli dana szkoda będzie wynikiem działania urządzenia poruszanego za pomocą pali płynnych (np. ciągnik), odpowiedzialność zaistnieje na zasadzie ryzyka. Jeżeli szkoda nie będzie pozostawała w związku z ruchem takich urządzeń, odpowiedzialność rolnika będzie się opierać na zasadzie winy. Reasumując, w razie wyrządzenia szkody przy pracach wykorzystujących maszyny rolnicze np. ciągnik, odpowiedzialność rolnika będzie oparta na zasadzie ryzyka.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy, skoro do zdarzenia z dnia 28 lipca 2011 r doszło na skutek przechylenia się ciągnika w trakcie prac związanych z posiadaniem gospodarstwa rolnego, to nie wątpliwie odpowiedzialność strony pozwanej – ubezpieczyciela będzie kształtować się na zasadzie ryzyka. Na marginesie można dodać, że gospodarstwo rolne należące do J. G. jest zmechanizowane, znajdują się tam takie maszyny jak: pługi, brony, kultywator, przewracarka do siana taśmowa i kosiarka rotacyjna oraz koparka do ziemniaków. Wymienione maszyny są niezbędne do prowadzenia hodowli zwierząt i prac polowych. Zatem gospodarstwo to można uznać za przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody.

Wobec powyższego powód wykazał szkodę i związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą, ale strona pozwana powołała się na okoliczności egzoneracyjne. Strona pozwana podniosła, że do opisanego zdarzenia doszło z wyłącznej winy poszkodowanego tj. powoda.

Wymóg, by szkoda nastąpiła z wyłącznej winy poszkodowanego oznacza, iż zawinione zachowanie poszkodowanego musi stanowić wyłączną przyczynę szkody (por.: wyrok SN z dnia 6 czerwca 1974 r I CR 275/74 LEX nr 7515). Z winą poszkodowanego będziemy mieli do czynienia także wówczas, gdy nie okaże on właściwej troski o swe własne interesy i wobec samego siebie, czyli nie dołoży takiej staranności, jaką powinien przejawiać w danych okolicznościach człowiek rozważny (por.: Agnieszka Rzetecka-Gil „Komentarz do kodeksu cywilnego”).

Ponownie odnosząc powyższe od przedmiotowej sprawy, biegły z zakresu techniki motoryzacyjnej i bezpieczeństwa ruchu drogowego jednoznacznie stwierdził, że wyłączną przyczyną zdarzenia z dnia 28 lipca 2011 r była niewłaściwa technika jazdy obrana przez powoda, czyli zachowanie poszkodowanego. Nie bez znaczenia jest fakt, że powód nie ma prawa jazdy, nigdy nie był na kursie prawa jazdy. Droga, po której powód poruszał się ciągnikiem, nie jest powszechnym traktem komunikacyjnym, ale droga polną wewnętrzną, użytkowaną tylko przez rodzinę G.. Jest to droga o nawierzchni żwirowej, kamienistej, podmokłej. Co więcej w miejscu zdarzenia droga wznosi się ku górze, a więc mamy do czynienia z dalszym utrudnieniem. Nadto powód kierował ciągnikiem z przyczepką, załadowaną żwirem, kamieniami i ziemią. Poruszanie się po takim terenie, tego typu pojazdem z przyczepką, wymaga wiedzy i doświadczenia, których powodowi brakuje. Mimo wcześniejszych symptomów – których powód nie odczytał prawidłowo – powód został zaskoczony takim zachowaniem ciągnika, w którym przód unosił się do góry i nie podjął właściwego manewru obronnego polegającego na rozłączeniu sprzęgła. Bez znaczenia dla przedmiotowej sprawy było to, że na ciągniku i przyczepce znajdowały się osoby trzecie, że powód jechał na niskich biegach i czy stosował blokadę kół. Zdaniem biegłego, powód mógł uniknąć podniesienie ciągnika do góry, gdyby poruszał się z większą prędkością i ciągnikiem cięższy.

Skoro do wypadku z dnia 28 lipca 2011 r doszło z wyłącznej winy powoda, jako poszkodowanego, w przedmiotowej sprawie zachodzi **przesłanka egzoneracyjna wyłączająca odpowiedzialność strony pozwanej** jako ubezpieczyciela za skutki tego zdarzenia.

Jeżeli nawet przyjąć, że odpowiedzialność strony pozwanej kształtuje się na zasadzie winy, powód nie wykazał, aby jego ojcu J. G. można było przypisać winę chociażby w postaci niedbalstwa.

Uznając, że zachodzi przesłanka wyłączająca odpowiedzialność strony pozwanej, Sąd zaniechał dalszych rozważań co do wysokości zadośćuczynienia jako bezprzedmiotowych.

W tym stanie rzeczy na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc. Powód przegrał proces w całości, ale należało mieć na uwadze to, że na skutek wypadku z dnia 28 lipca 2011 r doznał poważnych obrażeń, ponad 40% uszczerbku na zdrowiu, nigdy nie powróci do pełnej sprawności. Powód jest jedynym żywicielem rodziny, jego żona nie pracuje, zajmuje się wychowaniem dziecka. Powód pomaga w prowadzeniu gospodarstwa rolnego ojca, nadto wyjeżdża do prac budowlanych, najczęściej do W., gdzie zarabia około 1 800, 00 zł miesięcznie. Powód wraz z rodziną mieszka u swoich rodziców, którzy przekazali mu działkę, ale nie ma funduszy na rozpoczęcie budowy.

Powód korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych, a na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 2 450, 00 zł oraz wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 1 979, 49 zł (z zakresu ortopedii, traumatologii i chirurgii ogólnej – 255, 78 zł, 127, 88 zł, z zakresu neurologii – 319, 70 zł, 95, 91 zł, z zakresu psychologii – 189, 00 zł, z zakresu okulistyki – 737, 43 zł, z zakresu otolaryngologii – 253, 79 zł). Mając na uwadze sytuację rodzinną, finansową i majątkową powoda, Sąd odstąpił od obciążania go nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Strona pozwana wygrała proces w całości, a na poniesione przez nią koszty złożyły się: wynagrodzenie biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i bezpieczeństwa ruchu drogowego w kwocie 747, 14 zł wypłacone z zaliczki, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2 400, 00 zł i opłata skarbową od pełnomocnika w kwocie 17, 00 zł. Mając na uwadze sytuację rodzinną, finansową i majątkową powoda, Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej tylko część kosztów tj. kwotę 747, 14 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia biegłego, kwotę 1 200, 00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika i kwotę 17, 00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie **1 964, 14 zł**.

SSR Agata Gawłowska- Sobusiak